

18 milionów Polaków podpisało światowy Apel Pokoju.
Niech żyje jedność narodu polskiego w walce o pokój!

WYDANIE A B C D E F G

Cena egzemplarza zł 5
zacznie z całkowitym
wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Czwartek, 24 sierpnia

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissima Stalina 8

Nr 232 (1726)

Spontaniczne strajki w całej Belgii Uroczysty pogrzeb Juliana Lahaut

BRUKSELA (PAP). We wtorek odbył się uroczysty pogrzeb przewodniczącego Belgijskiej Partii Komunistycznej — Juliana Lahaut, zamordowanego niekiedy przez zbirów reakcji belgijskiej.

Do Brukseli przybyli samolotem sekretarz PZPR Edward Ochab i członek KC PZPR Dłuski, którzy reprezentują PZPR na uroczystościach pogrzebowych. Na lotnisku przywitał delegatów polskich sekretarz generalny Belgijskiej Partii Komunistycznej Edgar Lalmand.

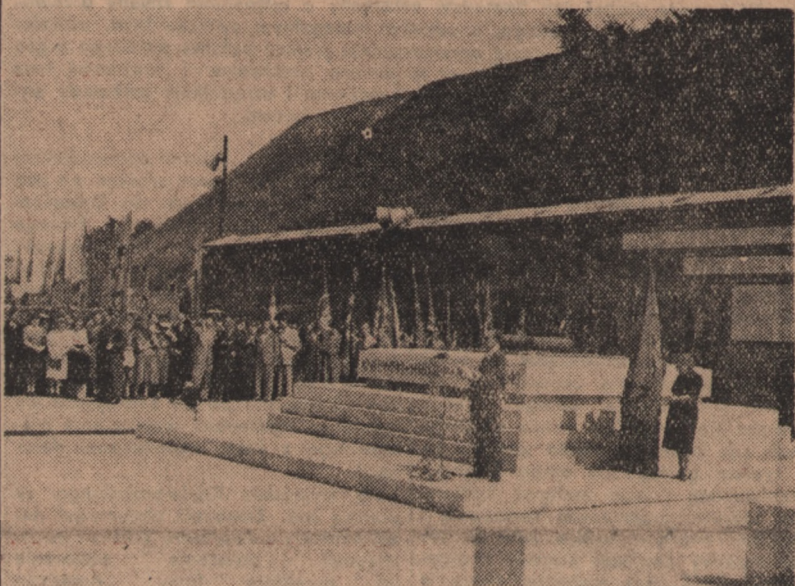
Do Belgii przybyły delegacje partii komunistycznych z całej Europy.

W całej Belgii wybuchają spontaniczne strajki. Robotnicy nie czekają na instrukcje pozostając pod wpływami pravicowych socjalistów centrali związków zawodowych i składają hołd zamordowanemu przywódce komunistycznemu.

W zagłębiu górniczym Liege niezliczone tłumy robotników powitały sekretarza Belgijskiej Partii Komunistycznej Lalmand, który przybył na wiec, zorganizowany dla oddania hołdu zamordowanemu towarzyszowi.

Dziennik „Drapeau Rouge” donosi we wtorek rano, że dwaj mordercy, a raczej dwaj wykonawcy morderstwa na osobie Juliana Lahaut zostali aresztowani. Są to dwaj faszyci belgijscy, z których jeden był członkiem SS. Należeli oni do skrajnej prawicy, popierającej Leopolda III. Dziennik domaga się aresztowania inicjatorów tego morderstwa, którzy są również znani i których chroni silna protekcja belgijskiej partii katolickiej.

W hołdzie bojownikom o Polskę Socjalistyczną



Dnia 20 sierpnia 1950 r. w przeddzień rocznicy śmierci Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego na stokach Cytadeli, gdzie już wzniesiono część wspaniałego pomnika ku ich czci, gdzie znajduje się dziś park zbudowany rękami robotników, ZMP-wców, żołnierzy, społeczeństwo polskie oddało hołd nieugiętym bojownikom walki o sprawiedliwy ustrój społeczny. Z miast i wsi, ze wszystkich fabryk, instytucji i szkół przybyły delegacje ludu pracującego i młodzieży oraz rzesze mieszkańców Warszawy. Na uroczystości przybyli również członkowie PZPR, członkowie Rządu, przedstawiciele stronnictw politycznych, zw. zaw. i organizacji społecz. Na zdjęciu: Fragment uroczystości — przemawia przewodniczący ZMP ob. Matwin. Foto — Film Polski

Przeciw bezprawnym zarządzeniom mocarstw zachodnich Noty Rządu RP w sprawie osób wysiedlonych i uchodźców wojennych

WARSZAWA [PAP] W dniu 19 bm. Min. Spraw Zagr. skierowało noty identycznej treści do ambasady brytyjskiej, ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki i ambasady francuskiej w Warszawie. Podajemy tekst noty, skierowanej do ambasady brytyjskiej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku Ambasadzie Brytyjskiej w Warszawie i ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

W dniu 25 marca 1950 r. ogłoszono w wychodzącym w Bonn „Dzienniku Ustaw” ustawę aliancką nr 23 w sprawie sytuacji prawnej osób przesiedlonych i uchodźców wojennych, znajdujących się obecnie na terenie zachodnich stref Niemiec. Wymieniona ustawa przewidywała m. in. stosowanie w zakresie prawa osobowego ustawodawstwa niemieckiego, do osób wysiedlonych i uchodźców wojennych.

Ustawa powyższa jest nowym przejawem konsekwentnie przez Rząd Jego Królewskiej Mości prowadzonej polityki, zmierzającej celowo do odrywania i oddalenia przesiedlonych obywateli polskich od ich kraju rodzinnego. Mini-

sterstwo musiało wielokrotnie formułować swe zastrzeżenia przeciw tej polityce oczywiście sprzecznej z oficjalnymi zapewnieniami Rządu Jego Królewskiej Mości oraz zobowiązaniami międzynarodowymi, w sprawie osób przesiedlonych.

Ustawa nr 23 w praktyce stwarza sytuację prawną, oznaczającą zrównanie osób przesiedlonych i uchodźców z tzw. „bezpieśtwowcami”. Zagadnienie „bezpieśtwowców” w przeszłości niejednokrotnie znajdowało się na porządku dziennym obrad Narodów Zjednoczonych i różnych agencji międzynarodowych, przy czym dyskusje wykazały, że przeważająca większość państw stoi na stanowisku konieczności zlikwidowania grupy dawnych „bezpieśtwowców”, a nie stwarzanie sytuacji, które by prowadziły do powstawania nowych grup „bezpieśtwowców”. Rząd Polski od chwili zakończenia działań wojennych wskazywał stale na szkodliwość posu-

♠ c. d. str. 2

Chiny Ludowe domagają się pokoju uregulowania problemu koreańskiego

PEKIN [PAP] Minister spraw zagr. Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Lai wystosował do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Jakuba Malika oraz do sekretarza gen. ONZ Trygve Lie depeszę, która stwierdza:

Stany Zjednoczone spowodowały incydent koreański i rzuciły na Koreę morskie, lądowe i powietrzne siły zbrojne, dopuściły się w ten sposób aktu bezpośredniej agresji, oraz wdarły na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej, a mianowicie na Formozę, usiłując w ten sposób rozszerzyć teren działań wojennych i podporządkować sobie Azję.

Działania te są poważnym aktem pogwałcenia pokoju w Azji i na całym świecie. Milijony pokój ludzi Azji i całego świata wyrażają niezłomną nadzieję, że ONZ weźmie na siebie odpowiedzialność za zachowanie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa oraz że niezwłocznie uregulują problem koreański przy pomocy skutecznych i pokojowych metod.

Korea jest krajem sąsiadującym z Chinami i dlatego naród chiński nie może nie być zainteresowany w sposobie rozwiązania problemu koreańskiego. Problem ten może i musi być rozwiązany w sposób pokojowy. Dotychczas jednak obstrukcyjnym zachowaniem się USA w Radzie Bezpieczeństwa, obliczone na opóźnienie rozwiązania problemu — stanowi przeszkodę w rozsądnym, pokojowym uregulowaniu konfliktu koreańskiego, mimo że cały świat jest zainteresowany w pokojowym rozwiązaniu tej kwestii. Rząd Stanów Zjednoczonych ponosi pełną odpowiedzialność za to, że problem koreański dotąd nie

został uregulowany w sposób pokojowy.

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej w całej pełni popiera wszystkie wnioski w sprawie pokojowego uregulowania problemu koreańskiego, przedstawione w dniu 4 sierpnia w Radzie Bezpieczeństwa przez Malika w imieniu rządu radzieckiego. Wnioski te są całkowicie zgodne z duchem Karty ONZ oraz z pragnieniem narodów Azji i całego świata.

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej stoi zdecydowanie (ciąg dalszy na stronie 2)

Doniosła uchwała Rady Ministrów ZSRR Poteżna elektrownia wodna powstanie na Woldze w pobliżu Kujbyszewa

MOSKWA (PAP) Cała prasa radziecka opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR w sprawie budowy potężnej elektrowni wodnej na Woldze. Przywiązując wielką wagę do budowy elektrowni wodnej na Woldze w pobliżu Kujbyszewa, która zapewni dostarczenie energii elektrycznej przedsiębiorstwom przemysłowym Moskwy, Kujbyszewa i Saratowa oraz elektryfikację linii kolejowych po obu stronach Wołgi i w jej środkowym biegu, jak również irygację terenów nadwolańskich i dalszą poprawę warunków nawigacji na Woldze — Rada Ministrów ZSRR postanowiła co następuje:

1. Zbudować na Woldze w pobliżu Kujbyszewa elektrownię wodną o mocy około 2.000.000 kw, produkującą około 10.000.000.000 kw/godz. energii elektrycznej rocznie, budowę elektrowni wodnej rozpocząć w r. 1950 i doprowadzić ją do pełnej mocy w r. 1955.

2. Korzystając z energii elektrycznej kujbyszewskiej elektrowni wodnej należy przygotować się do nawadniania 1.000.000 ha ziemi na terenach nadwolańskich.

3. Przy budowie kujbyszewskiej elektrowni wodnej uwzględnić budowę wzdłuż tamy dodatkowego mostu kolejowego przez Wołgę.

4. Podział energii elektrycznej kujbyszewskiej elektrowni wodnej zaplanować w sposób następujący: a) dostarczyć Moskwie — 6.100.000.000 kw/godz. energii elektrycznej rocznie; b) dostarczyć do rejonów Kujbyszewa i Saratowa — 2.400.000.000 kw/godz. energii elektrycznej rocznie; c) dostarczyć w celu nawadniania terenów nadwolańskich — 1.500.000.000 kw/godz. rocznie.

5. Dla zrealizowania budowy elektrowni wodnej w Kujbyszewie powołać organizację budowlaną — „Kujbyszew-Hydrostroj”, dyrektorem „Kujbyszew-Hydrostroja” mianować I. Komżina a głównym inżynierem N. Szapoznikowa.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR zobowiązuje następnie Min. Elektrowni ZSRR do opracowania projektu budowy traktacji elektrycznej wysokiego napięcia, prowadzącej od elektrowni wodnej w Kujbyszewie oraz do rozbudowania systemu energetycznego, który czerpać będzie energię elektryczną z elektrowni kujbyszewskiej.

Rada Ministrów ZSRR zobowiązuje Min. Komunikacji do opracowania projektów węzłów kolejowych związanych z budową linii kolejowej przez Wołgę która przebiegać będzie przez dodatkowy most, zbudowany wzdłuż tamy elektrowni.

Min. Rolnictwa ZSRR opracuje plan nawadniania terenów nadwolańskich na powierzchni 1.000.000 ha, korzystając przy tym z energii elektrowni wodnej w Kujbyszewie. Przy opracowaniu planu, Min. Rolnictwa ZSRR winno uwzględnić potrzeby szerszego zastosowania elektryczności w rolnictwie (orka przy pomocy elektryczności) na terenach nadwolańskich, a przede wszystkim na terenach, które zostaną nawodnione.

Nieoficjalne posiedzenie członków Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK [PAP] Sekretariat Organizacji Narodów Zjednoczonych ogłosi następujący komunikat przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa J. Malika o nieoficjalnym posiedzeniu członków Rady, jakie odbyło się 21 bm. popołudniu:

W dniu 21 sierpnia odbyła się między członkami Rady Bezpieczeństwa nieoficjalna wymiana zdań na temat zażycia przedstawicieli północnej i południowej Korei.

W sprawie tej żadnego porozumienia nie osiągnięto.

ŚWIĘTO LOTNICTWA



Ponad 100 tysięcy mieszkańców Stolicy z dumą i podziwem obserwowali w dniu Święta Lotnictwa tj. 20. VIII. 1950 r. siłę, sprawność i wspaniałe wyposażenie Odrodzonego Lotnictwa Polski Ludowej. Zademonstrowano na pokazach wspaniałą i żywiołową rozkwit polskiego lotnictwa, wspierającego się o braterską pomoc Związku Radzieckiego — dał nieprzejętym tłumom widzów oblegających lotnisko niezbitą gwarancję pełnej realizacji naczelnego hasła Święta Lotnictwa — „Lotnictwo polskie w służbie i obronie pokoju”. Na zdjęciu: Pilot szybowcowy z Torunia — Barbara Fydrych powysadowaniu. Barbara Fydrych zdała obecnie maturę i przygotowuje się do wstąpienia na uniwersytet.

Foto — Film Polski

Depesza Czou En-Lai

(Dokończenie ze strony 1)

nie na stanowisku, że podczas omawiania problemu koreańskiego w Radzie Bezpieczeństwa konieczny jest udział delegata Chińskiej Republiki Ludowej — kraju, posiadającego 475 milionów mieszkańców, oraz że przed stawiciele narodu koreańskiego powinni być zaproszeni i powinni przedstawić swój punkt widzenia. Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej stoi zdecydowanie na stanowisku, że działania wojenne w Korei powinny być przerwane, a wszystkie wojska obce — wycofane z Korei. W przeciwnym wypadku pokojowe uregulowanie problemu koreańskiego będzie niemożliwe.

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zakłada stanowczy protest przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu miast i spokojnej ludności Korei przez lotnictwo amerykańskie i popiera całkowicie słuszny protest ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Pak-Hen-Ena, który zażądał, by Rada Bezpieczeństwa podjęła niezwłocznie środki mające na celu przerwanie bestialskich wyczynów, jakich dopuszczają się siły zbrojne USA, naruszając zasady prawa międzynarodowego i humanitaryzmu. Jest to obowiązek, od którego nie ma prawa się uchylać żaden z członków Rady Bezpieczeństwa, ponosząc odpowiedzialność za zachowanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Przed I Polskim Kongresem Obrońców Pokoju Poteźna fala zobowiązań produkcyjnych objęła cały kraj

WARSZAWA [PAP] W całym kraju wybierani są delegaci na I Polski Kongres Obrońców Pokoju w atmosferze spolegowanej woli prowadzenia zwycięskiej walki o pokój. Świadczą o tym m. in. liczne zobowiązania produkcyjne. Na Kongres wybierani są najofiarniejsi bojownicy o pokój: przodownicy pracy i racjonalizatorzy, zaszczeni naukowcy, wybitni działacze społeczni.

W woj. krakowskim zakończono pracę wyborczą delegatów na Krajowy Kongres Obrońców Pokoju. Wśród wybranych znajdują się przedstawiciele wszystkich zawodów: robotnicy, uczeni, urzędnicy, chłopcy, kobiety i przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Na miejską konferencję obrońców pokoju we Wrocławiu przybyło ponad 280 delegatów blokowych i zakładowych komitetów obrońców pokoju. W prezydium zasiadli przodownicy pracy, racjonalizatorzy, przedstawiciele świata nauki i sztuki. Treściwy referat o dorobku i perspektywach ruchu obrońców pokoju w Polsce i na całym świecie wygłosił członek Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — rektor Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej — prof. Kuleczyński. Liczni delegaci składali w imieniu załóg zakładów pracy meldunki o zobowiązaniach, podjętych na cześć I Kongresu Pokoju.

Odpowiadając na apel kopalni „Wieczorek” pracownicy i brygady młodzieżowe oddziału mechanicznego PKP w Poznaniu podjęły szereg zobowiązań, które są wyrazem ich niezłomnej woli pracy na rzecz pokoju. Najważniejsze zobowiązanie przyjęła załoga wagonowni, która zobowiązała się dokonać dodatkowej na-

prawy 30 wagonów do przewozu buraków, zaoszczędzając ponad 200 tys. złotych.

W dalszym ciągu napływają meldunki o zobowiązaniach produkcyjnych górników, podejmowanych na apel kopalni „Wieczorek”. W kopalni „Śląsk” 5 brygad zespołowych ścianowych, filarowych i chodnikowych podjęło zobowiązania wydobycia w ciągu 3 miesięcy 8.560 t węgla ponad plan. M. in. brygadziści Augu-

styn Krupa postanowił, wraz ze swym zespołem, przez jeszcze pełniej szyć i racjonalniejsze stosowanie wrębówki, wydobyc w czasie od 1 sierpnia do 31 października, zamiast planowanych 18.146 — 23.589 ton węgla.

W kopalni „Jowisz” 26 brygad zespołowych przez poważne podniesienie wydajności pracy, wydobędzie w okresie od 1 sierpnia do 31 października ok. 8 tys. ton węgla ponad plan.

Spontaniczna fala zobowiązań produkcyjnych podejmowana przez klasę robotniczą woj. łódzkiego, dla uczczenia I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju, objęła ostatnio piotrkowskie huty szkła.

Zaciekle walki na Korei

PEKIN (PAP) Ogłoszony w Pekinie 20 sierpnia wieczorem komunikat dowództwa naczelnego sił zbrojnych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej podaje:

Na wszystkich frontach oddziały armii ludowej prowadzą w dalszym ciągu uporczywe walki przeciwko atakującym zacieklą opozycją amerykańskim i lisymanowskim.

Wojska amerykańskie i lisymanowskie zmobilizowały wszystkie swe siły i wspierane przez lotnictwo, jednostki pancerne i artylerię prowadzą wszędzie zacieklą kontrofensywę.

Oddziały armii ludowej nieprzerwanie zadają nieprzyjacielowi ciężkie i straty. Lotnictwo amerykańskie, dążąc do zatajenia klęski wojsk lądowych, bombarduje w sposób jeszcze bardziej okrutny koreańskie miasta i wsie.

W słońcu imperialistycznego wywiadu Akt oskarżenia w procesie Jana Zamoyskiego

WARSZAWA [PAP] Jak donosiliśmy przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie stanął Jan Zamoyski oskarżony o usiłowanie zmiany przemocą ustroju państwa polskiego, o udział nielegalnym związku WIN, udzielenie pomocy przy nielegalnym przekraczaniu granicy państwa polskiego o groźbę wiadomości stanowiących tajemnicę państwową i wojskową oraz przekazywanie ich ambasadorowi amerykańskiemu i urzędnikom ambasady angielskiej jak również amerykańskiej misji gospodarczej.

Jan Zamoyski, syn Maurycego i Marii z Sapiechów jest byłym właścicielem majątków ziemskich na terenie pow. Zamość woj. lubelskiego, liczących kilkadziesiąt tysięcy ha, browaru, tartaku i fabryki mebli. W 1939 r. naleył miast po wkroczeniu wojsk okupacyjnych, osk. Zamoyski nawiązał kontakt z generałem armii niemieckiej Schoberem i ochotniczo zobowiązał się ściśle wykonywać zlecenia okupanta w zakresie prowadzenia całego majątku. Ciesząc się zaufaniem władz okupacyjnych osk. Zamoyski często spotykał się z szefem gestapo na okręg Białogóra-Trautweinem i jego zastępcą Kolbem, dla których organizował polowanie i urządził wspólne łbacje. Jako b. oficer rezerwy nawiązał kontakt z organizacją ZWZ oraz rozpoczął pracę w Radzie Głównej Opiekuńczej. Jako prezes RGO na woj. lubelskie osk. Zamoyski kierował działalnością tej organizacji i przekazywał dyrektywy z centrali RGO z Krakowa nakazujące jak najbliższe współzycie z hitlerowskim okupantem oraz zakazujące jakichkolwiek występów przeciwko hitlerowcom. Obok swej pracy na terenie RGO i organizacji ZWZ osk. Zamoyski utrzymywał nadal swe kontakty i stosunki towarzyskie z szefem SS i policji oraz urzędnikami niemieckiej administracji z Lublina. W 1941 r. osk. Zamoyski wstąpił do działającej na terenie kraju organizacji pod nazwą „Uprawa”, skupiającej wielkich posiadaczy ziemskich, finansujących działalność ZWZ. W myśl dyrektyw kierowników organizacji „Uprawa” jak Lasockiego, Tarnowskiego i innych osk. Zamoyski wydawał rozkazy zabraniające udzielania jakiegokolwiek pomocy działającym na terenie organizacji lewicowym, grożąc przykrymi konsekwencjami tym, którzy nie będą stosować się do tych zarządzeń.

W maju 1944 r. w chwili wyzwolenia Polski przez armię radziecką osk. Zamoyski w zamian za gorliwą współpracę z Niemcami otrzymał propozycję wyjazdu wraz z całą rodziną w głąb Rzeszy. Wskutek gwałtownej ofensywy dotarł tylko do Ojcowca, gdzie prowadził nadal działalność konspiracyjną w ramach AK. W marcu 1945 r. osk. Zamoyski został aresztowany za swą nielegalną działalność i przebywał w więzieniu do listopada 1945 r.

W początkach 1946 r. po wyjściu z więzienia osk. Zamoyski nawiązał kontakt z kierownikiem siatki wywiadowczej obszaru południowego organizacji WIN — Stefanem Rostworowskim. Jako członek WIN-u osk. Zamoyski przyjmował od Rostworowskiego i Karola Chmiela — również członka WIN — materiały wywiadowcze, które przewoził do Warszawy i przekazywał pracownicze ambasady angielskiej — Marynowskiej. W związku z powstaniem na terenie kraju tzw. „komitetu porozumiewawczego organizacji podziemnych” oraz planowanym wyjazdem delegacji tego komitetu za granicę osk. Zamoyski udzielił Rostworowskiemu i innym członkom delegacji daleko idące porady, uczestnicząc w częstych naradach. Celem delegacji było przedstawienie tzw. „emigracyjnego rządu”

londyńskiemu” sytuacji gospodarczej i politycznej kraju oraz przekazanie pro wokacyjnego memoriału do Organizacji Narodów Zjednoczonych, którego autorem mieli być: Rostworowski, Chmiel, członek komendy głównej WIN Kwieciński, członek ZGSN (Zarz. Gł. Siłownictwa Narodowego) Marszałski oraz Zamoyski. Na polecenie Rostworowskiego osk. Zamoyski przeprowadził szereg rozmów z kapitanami śląskimi i konsulami państw zachodnich wywołując o możliwości wywiezienia nielegalnego z kraju wspomnianej delegacji.

Po wyjeździe Rostworowskiego za granicę osk. Zamoyski utrzymywał nadal kontakty z członkami WIN-u i m. in. otrzymał polecenie odebrania od dyrektora firmy „American Scantic Line” — Wajpola Davisa pewnej sumy w dolarach i przekazanie jej na cele organizacyjne WIN-u.

W okresie od sierpnia 1946 r. do wiosny 1947 r. osk. Zamoyski porozumiewał się z przebywającym z granicą Rostworowskim za pośrednictwem łączniczki KG WIN-u Janiny Czarnieckiej. Po-

nadto w okresie od stycznia do lipca 1946 r. osk. Zamoyski utrzymywał na terenie Warszawy ściśle kontakty z przedstawicielami obcych ambasad, jak ambasadorem amerykańskim Blissiem, radcą ambasady angielskiej Hankeyem oraz z majorem z przedsiębiorstwa wojskowego tejsze ambasady o nieustalonym nazwisku. W czasie częstych spotkań osk. Zamoyski udzielał im szczegółowych informacji dotyczących sytuacji politycznej i gospodarczej Polski, o działalności band oraz o aresztowaniach członków nielegalnych organizacji w kraju. Ponadto osk. Zamoyski udzielał wymienionym członkom obcych przedstawicielstw informacji o zakulisowej działalności mikołajczykowskiemu PSL-u oraz o jednostkach armii radzieckiej się cjonujących wówczas w Polsce.

W roku 1948, pracując w amerykańskiej firmie transportowej „American Scantic Line” w Gdyni osk. Zamoyski nawiązał kontakty z radcą handlowym ambasady amerykańskiej Hodgesonem, któremu dostarczał wiadomości z terenu Wybrzeża. Również poznanemu za pośrednictwem Hodgesona radcy ambasady amerykańskiej Croeckerowi udzielał informacji, dotyczących eksportu i importu polskiego, jego jakości i ilości, stosunków handlowych i obrotu towarowego między Polską a ZSRR oraz rozbudowy i przebudowy portów polskich.

W okresie od sierpnia 1946 r. do wiosny 1947 r. osk. Zamoyski porozumiewał się z przebywającym z granicą Rostworowskim za pośrednictwem łączniczki KG WIN-u Janiny Czarnieckiej. Po-

Noty Rządu RP

◆ c.d. ze str. 1

nię zmierzających do tworzenia grup „bezpiekowców” i przeciwstawiać się wszelkim tego rodzaju próbom.

Ministerstwo pragnie dalej podkreślić że wbrew zasadzie ustawodawstwa polskiego, uznającego w zakresie prawa osobowego „lex patriae”, — zasadzie przyjętej przez ustawodawstwo niemieckie — ustawa nr 23 wprowadza drogą jednostronnej decyzji prawo miejsca po bytu, jako kwalifikację właściwości prawnej, w stosunku do osób wysiedlonych.

Ministerstwo musi stwierdzić, że wymieniona ustawa, o ile dotyczy zwierzchni małżeństw przez obywateli polskich zagranicą — narusza zasadę prawną ustaloną w art. 10 ustawy nr 16, ogłoszonej w Dzienniku Urzędowym Sojuszniczej Rady Kontroli nr 4 z dnia 28 lutego 1946 roku.

Artykuł powyższy postanawia wyrazić, że „cudzoziemcom nie wolno za-

wierać małżeństwa bez przedłożenia za świadectwa odpowiednich władz kraju pochodzenia stwierdzającego, że nie istnieją prawne przeszkody do zawarcia małżeństwa według ustawodawstwa tego kraju”.

Biorąc powyższe pod uwagę, ministerstwo ma zaszczyt zakomunikować, że rząd polski nie może przyjąć do wiadomości bezprawnych i jednostronnych zarządzeń uchylających właściwość ustawodawstwa polskiego w zakresie prawa osobowego w stosunku do obywateli polskich przebywających za granicą i że władze polskie będą uważać akty dokonane na podstawie ustawy nr 23 za nie mające skutków prawnych.

Ministerstwo wyraża nadzieję, że Rząd Jego Królewskiej Mości wyda od powiednie zarządzenia, które by zapobiegły powyższym komplikacjom jakie mogą wyniknąć dla stosunków prawnych obywateli polskich w razie stosowania ustawy nr 23.

Prowokacja wobec Polski Ludowej Zbrodniarz wojenny członkiem Austriackiej Akademii Nauk

WIEDŃ (PAP) Dziennik „Oesterreichische Zeitung” zamieścił artykuł pod tytułem: „Zbrodniarz wojenny zostaje członkiem Akademii Nauk. — Prowokacja przeciw Polsce Ludowej”.

„Mianowanie profesora Dagoberta Frey'a członkiem Austriackiej Akademii Nauk — pisze Oesterreichische Zeitung — jest nowym dowodem, że w Austrii zbrodniarze wojenni zostali czczeni, „rehabilitowani”, a nawet stały się szanowanymi członkami instytucji naukowych”.

Dyrekcja Muzeum Narodowego w Warszawie już dawno wysunęła przeciwko Frey'owi oskarżenie o popełnienie zbrodni wojennych w Polsce w czasie okupacji hitlerowskiej.

O zbrodniczej działalności tego „uczonego” świadczą następujące fakty: przed wojną Frey zajmował się studiami nad kulturą Europy Wschodniej, a zwłaszcza Polski. W tym celu był on wielokrotnie w Warszawie i nawiązał kontakty z polskimi historykami sztuki, którzy umożliwili mu zapoznanie się ze zbiorami sztuki w Polsce. Frey „odwiedził się” uczonym polskim w spotębie nie mający precedensu w świecie naukowym. Natychmiast po napadzie hitlerowskim na Polskę, Frey przybył do Warszawy jako główny doradca „generalnego gubernatora” Franka do spraw polskich zbiorów historycznych i muzeów. W listopadzie 1939 r. Frey w otoczeniu oficerów gestapo zjawił się w Muzeum Narodowym w Warszawie i zażądał, by zaprowadzono go do magazynów. Tam wybrał rozmaite obrazy, gobeliny i inne dzieła sztuki i zarządził odtransportowanie ich do Niemiec. Przy wyborze dzieł sztuki opierał się on na informacjach, wyszudanych

przed wojną od uczonych polskich.

Podobnego wyboru dokonał Frey wśród dzieł sztuki w Zamku Królewskim i w innych pałacach warszawskich. Wszystkie wybrane przez Frey'a zbiory muzealne zostały w grudniu 1939 r. wywiezione do Niemiec. Później, przed wysadzeniem Zamku Królewskiego w powietrze na polecenie Frey'a zabrano rzeźby, obrazy, meble, świeczniki kryształowe, wyćmiano z murów kominki i płyty marmurowe. Wspaniałe parkiety Zamku zostały porbane. Wreszcie wszystkie resztki wyrzucono na podwórze, gdzie zmieszano je z potłuczonymi naczyniami kuchennymi oraz częściami ogrzewania centralnego i pozostawione na deszczu i śniegu.

Wskutek barbarzyńskiego szacunku niszczenia, jaki ogarnął faszystów, urządzenie Zamku zostało całkowicie zniszczone.

Po swoim powrocie z Polski, Frey ogłosił, prawdopodobnie jako wynik kierowanej przez niego akcji plądrowania dóbr kulturalnych narodu polskiego, „dzieło” o „niemieckim charakterze” sztuki krakowskiej.

Rola Frey'a, jako organizatora rabunku polskich skarbów kulturalnych — pisze „Oesterreichische Zeitung” — jest ustalona ponad wszelką wątpliwość i tym samym udowodnione jest popełnienie przez niego zbrodni wojennej. Ku oburzeniu całego świata naukowego — pisze dziennik austriacki — Frey został „rehabilitowany” przez oficjalne władze austriackie i mianowany członkiem Austriackiej Akademii Nauk. Stanowi to nowe ogniwo w łańcuchu prowokacji przeciwko sąsiadującym z Austrią krajom Demokracji Ludowej — pisze w zakończeniu „Oesterreichische Zeitung”.

TABELA WYGRANYCH 61 LOTERNI

8 dzień ciągnięcia II-iej klasy

Główna wygrana 1.000.000 zł padła na nr 91447 w Wrocławiu.	57291 57431 58284 60235 60655 60874
Wygrana 500.000 zł padła na nr 16517.	61485 61868 68010 68488 64212 62625
Wygrane po 200.000 zł padły na nr nr 29313 47713.	64573 64708 64841 65702 68857 68388
Wygrane po 100.000 zł padły na nr nr 14588 28215 29774 33191 34562 39171 39563 46275 47748 48718 51464 54100 56518 57510 61368 67329 73075 96827 101369 111943.	68770 68798 69466 69881 71812 71441
Wygrane po 40.000 zł padły na nr nr 10986 12220 15641 16748 37213 39383 39954 49466 51053 57132 70408 86341 90977 92617 95130 95721 96845 115915 118284.	72071 72618 74086 75324 77589 77890
Wygrane po 16.000 zł padły na nr nr 4107 6237 6764 13809 15198 15628 17073 22011 22749 22779 24067 29949 31475 32498 40699 43408 43529 44752 49689 50972 52470 61417 61732 61916 65922 67407 68404 69195 73484 74420 76619 77493 77807 78476 80905 82519 82830 82973 85526 85733 88957 92271 92459 95448 95656 98925 101673 103847 107192 107840 111798 118987 114496 114701 114885 116511 117766.	77888 78669 78995 79642 79851 80545
Wygrane po 8.000 zł padły na nr nr 1404 3513 4486 4577 5835 5947 6488 6895 7997 8530 8719 11572 11873 12130 13075 13617 16364 17209 17693 18993 19367 20509 21431 21977 24322 24631 24686 25595 26968 28424 29615 30927 31046 32040 32197 33695 33836 34082 36113 40289 41581 43064 43931 44574 44777 45009 45118 47925 49251 49270 50617 50828 52729 53040 54149 54621 55115 55237 56294 56390	81968 81969 82520 82816 82953 83313
Z przyczyn technicznych odcinek powieściowy przesunięty został do numeru jutrzejszego.	83970 84008 84678 85520 87082 87376
Dalszy ciąg podamy jutro	88722 92037 92216 93317 93847 93723

Co w Trawie piszczy Smacznego!



Znałem pewnego jegomościa, który gdy znalazł w rosółce muchę, to obliźnął ją z wdziękiem, ulokował na drugim talerzu i spokojnie jadł dalej. Jegomość ten był jednak wyjątkiem. Na ogół, gdy ludzie znajdują w potrawie muchę — tracą apetyt, złością się, denerwują i klną. Mają rację!

Jest przecież tyle innych, smaczniejszych przypraw, niż muchy! Jest „Bevit”, „Kabul”, „Maggi” itd. Tymczasem muchy w jedzeniu są zjawiskiem częstym w naszych tzn. „zakładach żywienia zbiorowego”. Czasem taka przebiegła mucha udaje ziarnko pieprzu, czasem podszywa się za majeranek, czasem za przypieczoną skórkę. Znajduje się je w zupach, w sosach a nawet w piwie, czy winie. Rozumiemy, że lato. Rozumiemy, że much nadmiar. „Osmą plagą” skaranie boskie itd. Rozumiemy też, że kierownictwo stołówek pragnie od czasu do czasu urozmaicić nieco monotony jadłospis. Dziękujemy jednak uprzejmie! Obejdziemy się bez much!

I dlatego pozwalamy sobie zaapelować o usunięcie much z naszych jadłospisów! Cobyście np. powiadzieli na taki projekt: jeśli gość znajdzie w potrawie muchę, ma prawo otrzymać gratis drugą porcję!

JUR

18 milionów zł na meliorację

GNIEZNO (h). Z samorządowego funduszu wyrównawczego przyznała Rada Państwa Urzędowi Wodno-Melioracyjnemu w Gnieźnie sumę 18 mil. zł na kontynuowanie prac melioracyjnych w pow. gnieźnieńskim, mogileńskim i wrzesińskim.

Specjalnie uwzględnione zostaną potrzeby wsi produkcyjnych.

Powiew młodości z Opery Leśnej

SOPOT (em) Komendzie Wojewódzkiej Pow. Org. „Służba Polsce” należą się gorące słowa uznania za zorganizowanie w dniu 20 bm. w Operze Leśnej w Sopocie wielkiego międzybrygadowego festiwalu zespołów artystycznych, który scharakteryzował ponad 3.000 widzów.

W Festiwalu tym wzięło udział 6 brygad, stacjonujących na terenie woj. gdańskiego. Zbiorowe tańce, jak: krakowiak, kujawiak, mazur zbójnicki budziły ogólny zachwyt, a wykonawcy ich byli nagradzani rzeszami oklaskami. Efektownie wypadły także tańce — kozak, marynarski i białoruski. Produkcje chórów wielogłosowych, chóru rewielerów 34 brygady SP, chóru mieszanego stały na zupełnie wysokim poziomie. Bogaty, kilkugodzinny program zamykały recytacje, pokazy gimnastyczne, oraz barwna móżdżka sportowa. W sumie — spektakl b. udany.

Rośnie nasza flota i rosną kadry stoczniovców



GDANSK. W przemyśle stoczniowym jednym z podstawowych problemów przy realizacji Planu 6-letniego jest sprawa zabezpieczenia dostatecznej liczby wykwalifikowanych fachowców.

Mimo znacznych osiągnięć jakie załoga stoczni posiada na tym odcinku, liczba dotychczas działających kursów jest niedostateczna. W związku z tym rady zakładowe w stoczniach dokonały wyboru komisji szkoleniowych przy każdym dziale produkcyjnym. Komisje te wytypują spośród czołowych pracowników pracy i racjonalizatorów zespoły instruktorskie, które obejmą

opiekę nad mniej kwalifikowanymi robotnikami i podczas pracy przeprowadzą ich doszkolenie fachowe.

Oprócz tych kursów w stoczniach organizuje się tzw. przeszkolenie wie lofachowe. Objęci nim zostaną wszyscy przodownicy i racjonalizatorzy, dla których zapoznanie się z pracą innych działów produkcji stanowić będzie okazję do awansu społecznego.

Poza tym przy stoczni organizuje się również szkoła minimum technicznego, dająca słuchaczom zaawansowanym praktycznie, teoretyczną wiedzę o ich zawodzie. Wszystkie te kursy organizowane są z uwzględnieniem wielobranżowego charakteru stoczni i szkolic będą fachowców z różnych dziedzin produkcji.

Z kuźni Planu Sześcioletniego

ZMP-owcy z Nowej Huty

podjąli i przekraczają długofalowe zobowiązania



KRAKÓW. Pod hasłem zwiększenia udziału młodzieży w realizacji Planu 6-letniego, oraz międzynarodowej solidarności w wzmożonej walce o ostateczne uwrócenie światowego pokoju — ochotnicze brygady ZMP-owskie, zatrudnione przy budowie Nowej Huty, entuzjastycznie podjęły w dalszym ciągu długofalowe zobowiązania produkcyjne, tak indywidualne jak i zespołowe.

Jedną z pierwszych podjęła długookresowe zobowiązanie przodująca 51 ochotnicza brygada ZMP, która postanowiła wykonać systematycznie do końca turnusu swoją normę w 140 proc. Junacy tej brygady przekraczają stale swoje zobowiązania, osiągając przeciętnie 145 proc. normy. Na czoło przodujących w pracy nad budową pierwszego socjalistycznego miasta w Polsce, wysunęli się B. Marczak, S. Salwach, A. Cieżarek i A. Raszajewski, którzy postanowili dla uczczenia I Powiatowej Konferencji ZMP Nowa Huta, wykonać 200 proc. normy, a obecnie osiągają przeciętnie po 400 proc.

Na wezwanie grupy junaka Chibowskiego z 44 turnusowej brygady ZMP, która postanowiła wykonać do końca turnusu swoją normę w 300 proc., pierwszą odpowiedzialną grupą jednego z młodzieżowych rekordzistów Nowej Huty J. Karnego, zobowiązując się wykonać stale 450 proc. normy. W ślad za tymi grupami poszły i inne pod kierownictwem junaków: Kokowicza, Senkowiaka, Zdebskiego, Zielńskiego, Wilczaka, Chmiela, Chmurzyńskiego i Jaworskiego, postanawiając wykonać przeciętnie po 250 proc. normy. Wszyscy junacy 44 brygady zobowiązali się ponadto wykonać turnusowy plan produkcyjny na 13 dni przed terminem oraz samodzielnie wybudować jeden

blok młodzieżowy na pierwszym odcinku osiedla mieszkaniowego w Nowej Hucie. Prace są w pełnym toku, a przy budowie wyróżnili się dotychczas murarze-młodzieżowcy Klimeczko, Nowak i Kulański, wykonujący około 250 proc. normy.

Pierwsze na Wybrzeżu osiedle domków jednorodzinnych

GDANSK. Na niezabudowanych dotychczas terenach pomiędzy Gdańskiem i Oliwą, Zakład Osiedli Robotniczych w Gdańsku rozpoczął budowę pierwszej na Wybrzeżu kolonii domków jednorodzinnych, które przez znaczony zostały do sprzedaży dla rodzin robotników. Osiedle składać się będzie z 67 domków 4-pokojowych. Każdy z domków obok nowoczesnych urządzeń posiadać będzie ogródek a w osiedlu wybudowane zostaną także z funduszy państwowych pomieszczenia użyteczności publicznej jak przedszkole, żłobek, dom kultury, ośrodek zdrowia itp.

Przy budowie używa się przeważnie materiałów prefabrykowanych, które obniżają koszty budowy a jednocześnie przyspieszają jej realizację. Pierwsze 10 domków oddanych zostanie jeszcze w roku bieżącym. Zamieszkać w nich rodziny załóg Polskiej Marynarki Handlowej.

Kosodrzewina pod Warszawą! „ale - sprzed kilkadziesiątu tysięcy lat

WARSZAWA. W Gołkowie pod Piasecznem koło Warszawy podczas prac kopów łąk natrafiono na dobrze zachowane w torfie szyszki kosodrzewiny. Kosodrzewina w Polsce rośnie tylko w Tatrach.

Geolodzy, którzy zainteresowali się tymi szyszkami i rozpoczęli badania w różnych okolicach Warszawy, stwierdzają, że szyszki te pochodzą z okresu lodowcowego, a więc przechowały się w torfie przez kilkadziesiąt tysięcy lat.

Kobiety aktywizują się

SZAMOTULY (ef) We wszystkich gminach pow. szamotulskiego odbywa się gminne odprawy gospodarcze aktywu ZSL. Omawiana jest na nich akcja omyłowa, jesienna akcja siewna oraz zagadnienie spółdzielczości produkcyjnej.

Nadchodzą meldunki, że kredyty na akcję siewną zostały już wszędzie rozprowadzone. Gm. Spółdzielnie otrzymały dotychczas tylko nawozy azotowe, inne mają wrócić nadejść. Plan pomocy sąsiedzkiej dokładniej już w poszczególnych gromadach rozpracowano.

Charakterystyczny dla typu odpraw jest fakt, że wszędzie znaczny udział biorą w nich kobiety. Poza członkami ZSL uczestniczą w odprawach tych prezesi GRN, Gm. Spółdzielni SCH, Gminnych Kas Spółdzielczych i Zarządów Oddziałów ZSCH.

W gm. Ostroróg, Grzebienisko i Wronki omawiano też szeroko zagadnienie walki o pokój, a szczególnie konieczności stałego zwiększania wydajności z ha — jako konkretnego wkładu chłopów małego i średniorolnych w dzieło obrony pokoju.

200 tys. młodzieży spędziło wakacje na skalnym Podhalu



KRAKÓW. Na Podhalu spędziło w tym roku wakacje ok. 200.000 młodzieży z całej Polski. Staranne przygotowanie akcji kolonijnej, dobre pomieszczenia, smaczne i obfite pożywienie, racjonalnie ułożony program zajęć oraz troskliwa opieka — przyniosły pozytywne rezultaty, o



WROCLAW. Robotnicy wrocławskiej fabryki wodomierzy nadeszła ostatnio kilka cennych pomysłów racjonalizatorskich, umożliwiających zakładom poważne oszczędności. M. in. czołowy racjonalizator zakładu ślusarz Ulke, który opracował już 20 wniosków nowatorskich, zaprojektował ostatnio przyrząd usprawniający produkcję kół zębatach, dzięki któremu fabryka zaoszczędzi rocznie 762.000 zł. Ulke jest również autorem przyrządu do skrawania kół zębatach, dzięki któremu podniósł się wydajność jakości produkcji, umożliwiając jednocześnie zaoszczędzenie przez zakład ponad 700.000 zł rocznie.

„Wąskim gardłem naszej produkcji — mówi drugi czołowy racjonalizator

fabryki wodomierzy Błoński — był brak wierzeo o średnicy 0,65 mm. Postanowieniem wyprodukować takie wierzeo. Pierwszą próbę wykonałem sam. Próba powiodła się. Wtedy z pomocą inż. Musiała wykonałem również przyrząd do seryjnej produkcji tych wierzeo. Obecnie fabryka produkuje już sama potrzebne wierzeo”.

Błoński pracuje jako szliflerz w narzędziowni. Usprawnienie jego dzieo fabryce 728.000 zł oszczędności rocznie.

Górnicy awansują



GLIWICE. Coraz więcej górników wyróżniających się zdolnościami i wydajną pracą awansuje po przeszkoleniu na stanowiska szygarów.

Ostatnio zakończył się w gliwickich zakładach przemysłu węglowego 6-miesięczny kurs dla niższego dozoru górniczego, w którym udział wzięło 40 górników z kopalń gliwickich.

Wśród nowoprzszkolonych szygarów najlepsze wyniki uzyskał Fryderyk Chruściak z kopalni „Knurów”, który jako rębacz chodnikowy wykonywał przeciętnie 160 proc. normy. Chruściak ma również poważne osiągnięcia w organizowaniu górniczych brygad zespołowych.

Duże sukcesy w swej dotychczasowej pracy posiada także nowoprzszkolony szygar Antoni Lamper, który odznaczał się zdolnościami organizacyjnymi. Jako rębacz wykonywał on przeciętnie 142 proc. normy.

Państw. Liceum Adm. Morskiej powstaje w Szczecinie

SZCZECIN. Z nowym rokiem szkolnym powstaje Państwowe Liceum Administracji Morskiej w Szczecinie, jedyna tego rodzaju uczelnia w Polsce, w której uczniowie przygotowują się będą na pracowników administracyjnych w portach — maklerów, spedytatorów, shipchandlerów itp.

Ministerstwo Żeglugałi wyposażyło pracownice liceum w bogaty sprzęt naukowy oraz zaangażowało na wykładowców najwybitniejszych fachowców portowych.

Do szkoły tej przyjmowana jest młodzież obojga płci, która ma małą maturę lub ukończone 9 klas szkoły podstawowej, młodzież zamiejscowa otrzyma całkowite bezpłatne utrzymanie i mieszkanie.

Nauka w liceum trwa dwa lata. Świadectwo ukończenia Państwowego Liceum Administracji Morskiej daje absolwentom tytuł technika morskiego oraz prawo wstępu na uniwersytety i inne wyższe uczelnie.

Parowóz - weteran przejechał bez remontu 100 tys. km.

OLSZTYN. Maszyniści stacji Olsztyn: T. Garbaczewski i S. Surynowicz przejechali na parowozie ponad 100.000 km bez naprawy średniej parowozu, wykonując z nadwyżką swoje długofalowe zobowiązania.



Wynik osiągnięty przez Garbaczewskiego i Surynowicza jest tym bardziej godny podkreślenia, ponieważ prowadzony przez nich parowóz znajduje się w eksploatacji od roku 1916.

Studenci z Wrocławia pomagają spółdzielniom produkcyjnym

SZCZECIN. W spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach chępskich województwa szczecińskiego i koszalińskiego bawiła 25-osobowa ekipa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego. Studenci przeprowadzili lustrację planacji ziemniaczanych w 1.400 gromadach, na obszarze 12.000 ha.

Lustracja miała na celu wyeliminowanie ziemniaków dotkniętych chorobami. Jednocześnie zorganizowali oni ok. 70 kursów, na których nauczyli chłopów rozpoznawać choroby ziemniaka. W kursach wzięło udział ponad 2.000 przodowników gromadzkich i wielu robotników.

Krakowskie może zaczynać jesienne siewy

KRAKÓW. W woj. krakowskim zostały już ukończone przygotowania do jesiennej akcji siewnej. Zakończono również podorywki, a siewy poplonów dobiegają końca.

Od 15 sierpnia przeprowadzane są orki pod siewy jesienne w powiatach krakowskim, bocheńskim, brzeskim, tarnowskim i dąbrowsko-jarnowskim. W pozostałych powiatach orki jesienne rozpoczną się w najbliższych dniach.

Białostoczczyzna zalesia ugory i nieużytki



BIAŁYSTOK. Rok bieżący przyniósł nowe posłepy w rozbudowie gospodarki leśnej w woj. białostockim. Staranne przygotowania w okresie ub. jesieni i zimy oraz należyte zorganizowanie aparatu administracji lasów państwowych umożliwiły wykonanie tegorocznych planów zalesieniowych w 145 proc. W akcji zalesieniowej obok administracji lasów brały udział organizacje społeczne oraz młodzież junacka SP.

W okresie jesiennym przeprowadził się na terenach świeżo zalesionych roboty dopełniające, które podniosły ogólnie wyniki wykonania planu.

Wykonanie planu zalesieniowego w 145 proc. wysunęło białostocki rejon lasów państwowych na jedno z pierwszych miejsc we współzawodnictwie ogólnokrajowym. Podobnie dobre wyniki osiągnięto przy zakładaniu szkółek, gdzie plan roczny wykonano w 110 proc.

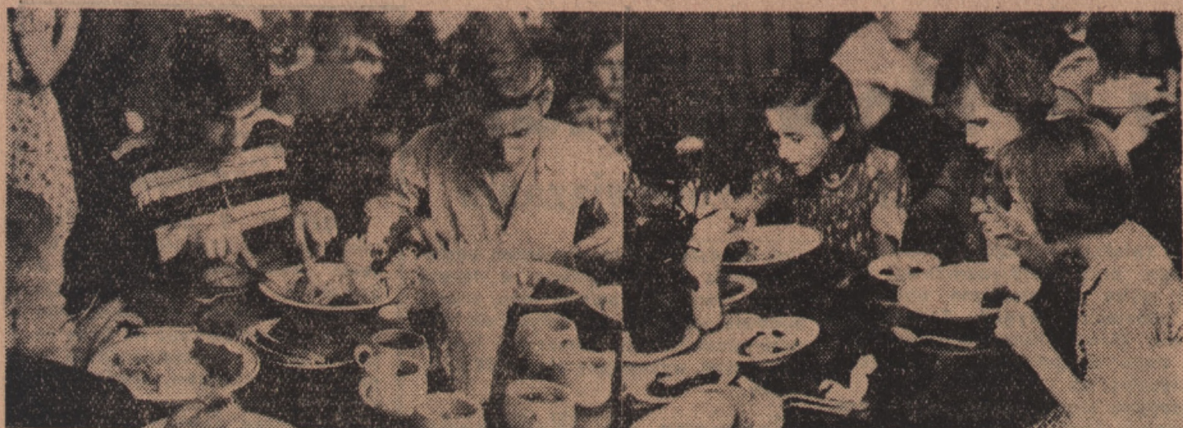
Niemniej intensywnie przebiega akcja zalesienia na gruntach niepaństwowych, prace na nich prowadzone pod nadzorem i przy pomocy Państwowej Administracji Leśnej. Plan zalesienia tych gruntów wykonano został w 111 procentach.

W rządzie nadleśnictw, które specjalnie wyróżniły się w tegorocznej kampanii zalesieniowej znalazły się: Mały Płock, gdzie zalesiono ponad 1.000 ha, nadleśnictwo Augustów oraz nadleśnictwo Bielsk Podlaski.

Szkoła Muzyczna otrzyma własny gmach

GDYNIA (N) Wydział Techniczny Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni przystąpił do opracowania projektu budowy gmachu dla szkółki muzycznej i plastycznej. Nowoczesny gmach, o kubaturze ok. 30 tysięcy m³ stanie przy ul. Świętojańskiej, naprzeciwko Prezydium MRN. Koszt budowy wyniesie ponad 200 mil. zł.

Dzieci polskie z Francji w Bydgoszczy



Dzieci polskie z Francji, które przebywały w naszym kraju na koloniach letnich w czasie wakacji, w drodze do swych rodzin — odwiedziły Bydgoszcz. W stolicy Pomorza czekało na nie wiele niespodzianek. Poznały miasto, występowały w tutejszym teatrze, otrzymały prezenty. Z zalem opuszczają Polskę. Fotografia nasza przedstawia dzieci na obiedzie w Gospodzie Centralnej. Foto — IKP.

Drugie zwycięstwo piłkarzy CRZZ

HELSINKI. W poniedziałek odbyło się w stolicy Finlandii drugie spotkanie piłkarzy polskich Związków Zawodowych z reprezentacją Helsinek. Spotkanie do Finów potraktowali jako przygotowanie do międzynarodowego meczu z Danią, toteż w drużynie Helsinek grało 9 reprezen-

tantów Finlandii. Mecz przyniósł ponowne zwycięstwo zespołowi CRZZ 4:2 (1:1). Trzy bramki dla zespołu polskiego zdobył Anioła, czwartą zaś Hogendorf. Mecz oglądało 20.000 widzów.

Do przerwy przewagę mieli grający z wiatrem Finowie. Główny ciężar spotkania spoczywał w tym czasie na formacjach obronnych drużyny polskiej, w których wyróżnili się Wieczorek i Włodarczyk oraz szczęśliwie broniący Borcz.

W drugiej połowie gry przewagę początkowo mają nadal Finowie, lecz wkrótce inicjatywę przejmują Polacy. Przeprowadzają oni wiele ładnych akcji, w których wyróżnili się obaj skrzydłowi — Hogendorf i Wiśniewski. Słabiej natomiast w napadzie wypadł Cieślak. Nie wykorzystano w wielu dogodnych sytuacjach, strze- lając niecelnie. Zdobywca trzech bramek, Anioła, wstrzymywał często akcję polskiego ataku pod bramką przeciwnika, znajdując się na „spalonym”. Zespół polski wystąpił do tego spotkania bez kontuzjonowanego Łączka.

Helena Rakoczy delegatką na Kongres pokojowy

KRAKÓW. Wśród delegatów woj. krakowskiego na I Polski Kongres Obróńców Pokoju w Warszawie znajduje się „zasłużona mistrzyni sportu” i mistrzyni świata w gimnastyce — Helena Rakoczy.

Jest to już trzeci delegat spośród czynnych sportowców polskich. Uprowadził ją do delegatów Warszawy na ten Kongres wybrany Franciszek Szymura, ze Śląska zaś — Jędrzejowska — także „zasłużona mistrzyni sportu”.

Młodzi mistrzowie

SOPOT (am). Mistrzostwa tenisowe juniorów przyniosły tytuły następującym zawodnikom: gra poj. juniorów — Lelis (po zwycięstwie nad Sebrala 15:13, 6:3); gra poj. juniorek — Riezkówna (po zwycięstwie nad Kubalanką 6:2, 3:6, 6:3); gra podw. juniorów — Lelis, Kulawik (po zwycięstwie nad parą Sebrala, Boni 9:7, 7:5).

Rekord świata w pchnięciu kulą

SZTOKHOLM. Przebywający obecnie w Szwecji młodzieżowiec amerykański Puchs, podczas zawodów lekkoatletycznych w Vixby (wyspa Gotland) poprawił rekord świata w pchnięciu kulą, uzyskując odległość 17,91 m.



pod redakcją mgr. Antoniego Jurkiewicza

Ub. niedzieli rozpoczął się w Bielsku VIII Indyw. turniej szachowy o mistrzostwo Polski przy udziale 16 uczestników. Po części oficjalnej na stopniowo losowanie, które dało następujący wynik: 1) Balcarek (Ogniwo-Polonia Bytom), 2) Pytlakowski (WKS W-wa), 3) Plater (Ogniwo W-wa), 4) Panasewicz (AZS Łódź), 5) Arlamowski (Ogniwo Kraków), 6) Gawlikowski (Kolejarz W-wa), 7) Czarnota (Kolejarz Częstochowa), 8) Szapiel (Spójnia Bydg.), 9) Błaszczak (Kolejarz Wrocław), 10) Dzieciolowski (AZS Gliwice), 11) Ciejką (Kolejarz Kraków), 12) Krystkowski (Kolejarz Kraków), 13) Grynfeld (Gwardia W-wa), 14) Fluder (Spójnia Lignica), 15) Gadaliński (ŁKS-Włókniarz — Łódź), 16) Makarczyk (AZS Łódź).

W godzinach popołudniowych rozegrano I rundę turnieju. Z 8 gier zakończyły się tylko 4 partie. Plater wygrał z Fluderem, Arlamowski z Krystkowskim, a Szapiel z Błaszczakiem. Czarnota z Dzieciolowskim remisował. W odłożonych partiach Balcarek ma szansę na wygraną z Makarczykiem, grający czarnymi Gadaliński uzyskał lepszą końcówkę z Pytlakowskim, młody Panasewicz znalazł się w gorszej pozycji z Grynfeldem, a Gawlikowski prawdopodobnie wygra z Ciejką.

I runda przyniosła tylko dwa wyniki. Dzieciolowski wygrał z Szapiel, a Gadaliński został pokona-

ny przez Platę. Z odłożonych partii Makarczyk z Błaszczakiem miał pioną więcej przy różnokolorowych gońcach, Ciejką z Czarnotą przewalił grę w pozycji remisowej, Krystkowski uzyskał przewagę pioną w grze końcówce z Gawlikowskim Grynfeld znajduje się w przegr. pozycji z Arlamowskim, Fluder ma pioną więcej z Panasewiczem, a Balcarek zdobył lepszą pozycję z Pytlakowskim.

Przed III rundą przewidziane są dogrywki partii z dwu pierwszych rund. W najbliższym czasie postaramy się podać ciekawsze partie z turnieju o mistrzostwo Polski.

PARTIA

z międzynarodowego turnieju w Szczarowie-Zdroju Caro — Kann
Białe Heller (ZSRR)
Czarne: Koeberl (Węgry).

1) e4 e6 2) Sf5 d5 3) Sc5 d:e4 4) S:e4 Gg4 5) h5 G:f5 6) H:f5 Sbd7 7) d4 Sg6 8) S:f6 S:f6 9) c5 e6 10) Gd5 Gd6 11) 0-0 h6 12) a4 g5 13) b4 He7 14) b5 c5 15) Ga5 We8 16) c4 Kf8 17) Wf1 Kg7 18) d:c5 G:c5 19) Gb2 Wd8 20) We4 Wd7 21) h4 W:d5 22) H:d5 Wd8 23) h:g5 h:g5 24) Hg5 Kg6 25) We2 Sh5 26) He5 f6 27) He4 f5 28) H:e6 H:e6 29) W:e6 Kf7 30) We5 b6 31) W:f5 Kg6 32) Wd5 We8. Czarne poddały się.

Milion po raz 3-ci

W 7 dniu ciągnięcia Hkl. 61 Lot. Klas padła wielka wygrana MILION na nr losu 4415 w najszczęśliwszej kolektorze **JÓZEFA PACHOŁA** Łódź, Daszyńskiego 1 (dawn. Piotrkowska 51) tel. 103-21 4 31

OBWIESZCZENIA

Zapisy praktykujących w zawodach rzemieślniczych i handlowych którzy ukończyli 18 lat życia do 1 rocznej szkoły zawodowej wieczorowej przyjmuje kancelaria Bydgoszcz, ul. Konarskiego 2 gdx. 8 — 15. (4828)

Młodocianą gońcy praktyki biurowej i handlowej zobowiązani są zgłosić się do szkoły zawodowej. Bydgoszcz, Konarskiego 2, Nauka 3 razy w tygodniu popołudniu. (4829)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Introligator lub krajacz może się natychmiast zgłosić w drukarni Spółdz. Wyd. „Zryw” Bydgoszcz Czerw. Armii 18. (4830)

ROŻNE

Obelgę rzuconą na Brzezińskiego Edwarda Fałęcin odwołujemy Gł. dyszewska Władysława Zacharkowa Helena Fałęcin pow. Chelmno. (4827)

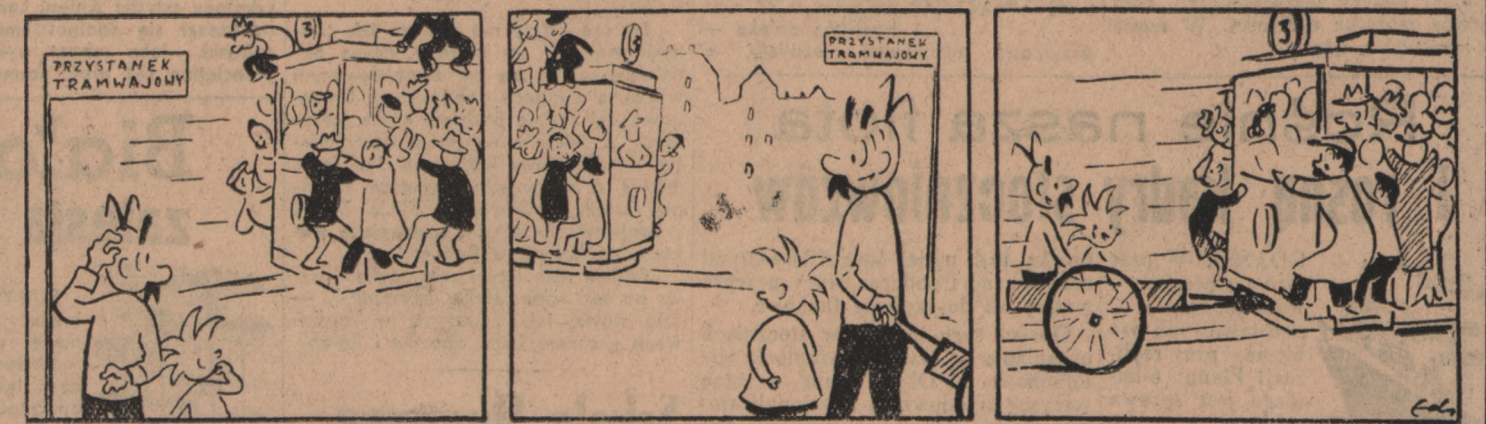
NAUKA

Roczna Szkoła Kosmetyki — Masażu Dr. Irenej Rudowskiej Łódź, Piotrkowska 175 — 5, tel. 109 — 01 przyjmuje zapisy. (4832)

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA CZWARTEK, 24. 8. 1930:
5.00 Początek audycji i Audycja dla świetlic dziecięcych. 5.05 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 6.05 Rozgłoszenie wiadomości porannego. 6.15 Muzyka rozrywkowa z płyt. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Główny program poranny. 7.20 Muzyka operetkowa z płyt. 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 8.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert zespołu instrumentalnego. 14.00 Kronika czechosłowacka. 14.15 Muzyka operowa z płyt. 14.55 Koncert nr 1 G-dur A. Mozarta. 15.30 audycji.

FURDYGA I SYN



Tłok w tramwaju dziś wielki
Ludzie jadą jak śledzie,
Z przodu z tyłu „frendzelki”,
No i jakoś się jedzie.

A Furdyga z syneczkiem
Na przystanku wciąż stoja,
Pomyśleli krzywneczko...
Już się tłoku nie boją!

Gdy w tramwaju jest ciasno
I gdy tłok cię zbyt nuży,
To przycepkę miej własną
I przyjemnie podróżaj!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZENI I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada. PRENUMERATE ZLECENIA PRZYJMUJĄ DO 20 KĄDEGÓ MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATE POD OPASKĄ WPLACAC NA KONTA PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42. OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia millimetry: w tekście 300 zł, za tekstem 150 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 1.000 zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.